

8. Chrystus Pan teraz sam przez się nie rządzi widomie swoim Kościołem, musi tedy rządzić przez swego namiestnika. Nie dosyć na tem, że rządzi przez biskupów i innych niższych pasterzy, bo potrzeba, aby też biskupi i pasterze wszyscy byli widomie rządzeni przez jednego najwyższego biskupa i pasterza, jak się o tym mówiło wyżej⁴⁷.

W końcu na podstawione sobie pytanie: Którzy to następcy św. Piotra? tak odpowiada Śmiglecki: *Biskupi rzymscy, bo tych samych zawsze Kościół miał i uważał za następców św. Piotra. Katedrę Rzymską zawsze zwał Katedrą św. Piotra.* Bo choć pierwaj zajmował Piotr biskupstwo w Antiochii, wszakże później przekazał je innym, a dla siebie obrał za własne biskupstwo rzymskie i na nim trwał aż do śmierci. Przeto biskupi rzymscy są właściwymi następcami św. Piotra, ponieważ następstwo bywa na tym urzędzie, na którym ktoś trwa aż do śmierci⁴⁸.

Dysputa wileńska oraz polemika po niej, a zwłaszcza gruntowne i z wielką siłą przekonania napisane dziełko Śmigleckiego *O jednej Widomej Głowie Kościoła Bożego ... w wieku XVII* napełniły wierzących wielką otuchą, umocniły we wierze chwiejących się, a braciom odłączonym otwarły oczy, że tylko Kościół oparty na Piotrze i jego następcach jest prawdziwym Kościołem Chrystusowym, którego bramy piekielne nigdy nie obalą.

Kraków

Ks. KAZIMIERZ DRZYMAŁA T.J.

Ks. A. L. Szafrński, Kielce

MODLITWA WIERNYCH

(oratio fidelium)

I. RYS HISTORYCZNY

Konstytucja o Św. Liturgii II Soboru Watykańskiego zapowiada w art. 53 odnowienie po ewangelii i kazaniu tzw. „modlitwy wiernych” za *Kościół święty, za tych którzy nami rządzą, za tych którzy znajdują się w różnych potrzebach, za wszystkich ludzi i o zbawienie całego świata.*

Dochodzą nas wiadomości, że tę modlitwę wiernych ujednolicono i wprowadzono — o ile dotąd nie istniała — w niektórych krajach, jak np. we Francji, Niemczech, Szwajcarii. Warto więc przypomnieć genezę i historię tej modlitwy, aktualizującej uczest-

⁴⁷ Tamże, s. 127.

⁴⁸ Tamże, s. 128.

nictwo wiernych we Mszy św., a będącej ważnym środkiem odnowienia życia współczesnego Kościoła.

Modlitwa wiernych ma długą i starą tradycję. Początkami sięga Starego Testamentu. W czasie sobotniego nabożeństwa po odczytaniu Pisma św. odmawiano modlitwy za nauczycieli, za gminy żydowskie, za dobrodziejów synagogi, za chorych i zmarłych, o urodzaje itp.

Podobnie rzecz się miała na pierwszych zebraniach chrześcijańskich. Po lekturze perykop Pisma św. i ich wyjaśnieniu recytowano modlitwy dziękczynne, uwielbienia, prośby¹. Apostołów narodów osobiście zachęca Tymoteusza *ażeby zanoszono prośby, modlitwy, błagania i dziękczynienia za wszystkich ludzi: za królów, i za wszystkich posiadających władzę, abyśmy ciche i spokojne życie wiedli w zupełnej pobożności i czystości*². Modlono się podczas Mszy św. za przełożonych Kościoła tak żywych jak i zmarłych³. Postawą modlitewną była postawa stojąca z podniesionymi rękami⁴. Kończono modlitwy słowem Amen⁵. Tak modlono się w pierwszej połowie II wieku⁶. Św. Cyprian i Augustyn nazywają tę modlitwę *oratio communis*⁷, ponieważ odmawiał ją celebrycy wspólnie z wiernymi. Czynności diakona ograniczały się do wezwań o charakterze praktycznym: *Flectamus genua, Levate*⁸. Od IV wieku diakon prowadzi litanie, wierni odpowiadają *Kyrie elejson*, a celebrans odmawia główną modlitwę. Modlitwy o takim układzie odmawia się obecnie w Wielki Piątek (*orationes solemnes*), a ich teologiczny sens wyjaśnił św. Celestyn w swym *Indiculus de gratia Dei*⁹.

W liturgiach wschodnich znane były i inne wezwania: za zmarłych, za chorych, o urodzaje; w Egipcie o regularny przypływ Nilu¹⁰. Na wschodzie odmawiano modlitwy i w innych intencjach, jak np o pokój, za biskupa i duchowieństwo, za cały Kościół i obecnych. W liturgi bizantyńskiej odmawiano dwie modlitwy, w innych jedną oraz litanie diakona i kolektę biskupa. Najdokładniejszy zestaw tych intencji znajduje się w *Konstytucjach Apostolskich* z IV—V wieku. Po pocałunku pokoju *niech diakon modli się za cały Kościół i cały świat ... o urodzaje ziemskie, za kapłanów*

¹ Kor 14, 15—17.

² 1 Tym. 2, 1—2.

³ Hebr 13, 7.

⁴ Tym 2, 8.

⁵ I Kor 14, 16.

⁶ Św. Justyn, *Apologetyk*, 67, 65.

⁷ *De Dom.* os. c. 8; CSEL 3, 27; *Ep.* 55, 18, 34, CSEL 34, 209.

⁸ *Por. Per. Aetheriae* c. 24, 5; tekst polski w HD Nr 4, 1962, s. 366.

⁹ ES. 139, oraz n. 3 na str. 61.

¹⁰ J. Jungmann, *Missarum Solemnis*, 1958⁴, I, 617.

i książąt, za biskupa i króla i o pokój powszechny. Następnie biskup, złożyłwszy ludowi życzenia pokoju niech mu błogosławi¹¹.

W innym miejscu tego dokumentu liturgicznego wyliczone są następujące intencje: oprócz już znanych, za parafię, za eunuchów żywot święty wiodących, za składających ofiary i pierwociny, za neofitów, za znajdujących się na morzu i w drodze, za jęczących dla imienia Pańskiego w kopalniach, na wygnaniu, w więzieniach i kajdanach i za wszystkich uciemżonych, za nieprzyjaciół i prześlącowników, za błędzących, za siebie nawzajem, za każdą duszę chrześcijańską. *Zbaw nas, podźwignij nas, Boże, przez Twoje miłosierdzie. Powstańmy. Gorąco się modląc polećmy siebie samych i drugich żywemu Bogu przez Jezusa Chrystusa*¹².

Na Zachodzie papież Gelaży († 496) nadał tej modlitwie formę bardziej dostosowaną do ówczesnych warunków i potrzeb. Składała się z 18 intencji, po których wierni odpowiadali: *Domine exaudi et miserere, Praesta, Domine, praesta* oraz *Kyrie eleison*.

Przy gruntownej reformie mszału przeprowadzonej przez Papieża św. Grzegorza Wielkiego modlitwę wiernych ograniczono do pewnych dni w roku, natomiast *Kyrie eleison* w obecnym układzie znalazło się na początku Mszy. Do IX wieku nie było w rycie rzymskim modlitwy wiernych, gdyż jej rolę spełniały zreformowane teksty pierwszej części mszalnego kanonu¹³, a jedyną modlitwą nad złożonymi darami jest głośno odmawiana sekreta. Stąd oprócz darów czasem wspominane są w niej również i *preces populi*¹⁴.

Dawna modlitwa liturgiczna zachowała się w przekazach gallikańskich w postaci tzw. *oratio plebis*¹⁵. Litanie odmawiał diakon, po której następowała kolekta. Znamienna też była *collectio post nomina* po odczytaniu imion osób specjalnie polecanych Bogu.

Po połączeniu liturgi rzymskiej z gallikańską nastąpiła dalsza zmiana modlitwy wiernych. Po kazaniu obecni odmawiali kilkakrotnie *Kyrie eleison*. Bywało i tak, że czynili to podczas odmawiania przez duchownych wyznania wiary. Widocznie w ten „uproszczony i prymitywny” sposób dziękowali Bogu za łaskę wiary¹⁶. W X wieku po kazaniu wyliczano szczegółowe intencje, po których

¹¹ Ks. II, r. 57.

¹² Ks. VIII, r. 10.

¹³ Tekst Gelazego u Migne'a. PL, 101, 560 nn. Por. E. Cattaneo, *Litanie*, E. Cath. VII, c. 1418.

¹⁴ Por. np. sekrety 2 niedzieli adwentu, okt. B. Narodzenia, Siedemdziesiątnicy, 5 niedz. po Wielkanocy itd.

¹⁵ Synod w Lionie 517 c. 6, Mansi VIII, 570; *Missale Gothicum. Stove Missale*.

¹⁶ Por. Honorius August., *Gemma animae* I, 19, PL. 172, 550 c. Sicard Crem., *Mitrале*, III, 4, PL. 213, 1130.

wierni odmawiali po niemiecku Ojcie nasz, lub śpiewali odpowiednie pieśni¹⁷.

R e g i n u s z Prüm († 915) i św. I w o z Chartres († 1115) wspominają¹⁸, że za ich czasów celebrians podczas cichej modlitwy wiernych równocześnie odmawiał głośno odpowiednią orację.

Powyższy przekaz utrwalił się w wielu diecezjach francuskich. Oto po podaniu szczegółowej intencji odmawiano wspólnie Ojcie nasz i Zdrowaś. W starszej formie najpierw ps. 122, potem Ojcie nasz (po cichu), wersety, modlitwę (po łacinie). W drugiej części za dusze zmarłych odmawiano ps. 129, *Requiem* oraz modlitwę końcową¹⁹. W XIV w. wspólne modlitwy składały się z 14 wezwań za żywych i z jednego za zmarłych²⁰.

Na ziemiach niemieckich modlono się w XII w. tak za żywych jak i za umarłych w sposób dość urozmaicony w zależności od dnia oraz woli celebrującego, lecz udział wiernych ograniczał się jedynie do samego *Kyrie eleison*²¹. W XV w. wierni po każdym wezwaniu odmawiali *Ave* lub *Pater i Ave*²².

Zasługą św. Piotra Kanizjusza jest scalenie, ujednoczenie i wprowadzenie w całych Niemczech modlitwy wiernych, odmawianej po kazaniu lub w innych momentach Mszy św.²³.

W ostatnich dziesiątkach lat powstały nowe zbiory modlitw²⁴. Najlepszy i najnowszy, opracowany przez J. G ü l d e n a i W. M u s c h i c k a został wydany w St. Benno-Verlag w r. 1962.

Każda z *oratio fidelium* składa się z kilku krótkich wezwań, po których wierni odpowiadają *Prosimy Cię wysłuchaj nas*. W zbiorze są umieszczone modlitwy na wszystkie niedziele i święta całego roku oraz na różne okazje (ok. 40).

Modlitwa wiernych we Francji, Hiszpanii, Anglii była odmawiana podczas ofiarowania, między okadzeniem ołtarza a umyciem rąk. Jeszcze w XVI wieku duchowny po przyjęciu ofiar składanych przez wiernych ogłaszał z ambony intencje modlitw oraz bieżące ogłoszenia. Z czasem ogłoszenia zostały rozbudowane w katechezę, po której były odmawiane *prières du prône*. W XVII

¹⁷ J. Jungmann, dz. cyt. s. 622.

¹⁸ *De synod. causis*, c. 190, PL. 132, 224 nst. Decretum II, 120, PL. 161, 193.

¹⁹ Jungmann, dz. cyt. 623—4.

²⁰ A. Gaston, *Les prières du prône à Paris au 14^e siècle*, w Q. Lit. et Par., 12 (1927), 240—9.

²¹ Honoriusz z Autum, *Speculum Ecclesiae*, PL. 172—830.

²² Jungmann, dz. cyt. s. 626—7.

²³ Por. J. G ü l d e n, *Fürbittgebet w: Parohia*, wyd. K. Borgmann, Kolmar, 1943, 387—408; B. Fischer, *Litania ad Laudes et Vesperas*, L. Jahr (1951) 61—74.

²⁴ *In Kriegszeiten, Für die Opfer...*, Freiburg im Br., 1940; *Fürbittgebete*, Christophorus-Verlag, 1948; *Laude*, S. Benno-Verlag.

i XVIII w. przenoszono te modlitwy przed kazanie, ale we Francji utrzymały się głównie na ofiarowanie²⁵.

Modlitwy wiernych przejęli protestanci i dlatego jest ona ekumenicznym wyrazem wspólnej tradycji całej rodziny chrześcijańskiej.

Niektóre z diecezji francuskich (Coutance, Tulle, Versailles) przyjęły przed kilku laty nowy zbiór modlitw opracowany na podstawie średniowiecznych wzorów²⁶. Na przeszło stu stronicach zamieszczono w nim modlitwy okresowe, na uroczystości świętych oraz okolicznościowe. Każdy dzień ma swój temat biblijny oraz dwa formularze: kapłański i diakoński (ewentualnie dla komentatora). Pierwszy jest przeznaczony dla wiernych bardziej wyrobionych intelektualnie. Po wezwaniu wszyscy odpowiadają werselem wydrukowanym na osobnej kartce²⁷. Drugi formularz posiada krótkie odpowiedzi (które mogą być śpiewane): „Ciebie, Panie, prosimy”, „Panie, wysłuchaj nas i zmiłuj się nad nami”.

Jak widać z krótkiego przeglądu materiału historycznego modlitwy wiernych były popularne w całej Europie od wprowadzenia chrześcijaństwa do końca XVI wieku. W niektórych krajach zanikły zupełnie (np. w Hiszpanii w XVIII w., w Czechosłowacji w XVII w.). Zachowały się natomiast we Francji, w Anglii (u anglikanów tzw. Bidding Prayers), w Irlandii (przed Mszą św.), w Kanadzie, we Włoszech południowych (Mediolan posiada swój własny typ modlitwy podczas ofiarowania, *oratio super sindonem*)²⁸. W Niemczech już w XVI wieku zastąpiono średniowieczne modlitwy nowym tekstem (*Almächtiger ewiger Gott*). W innych krajach dostosowuje się tradycyjną modlitwę do współczesnych potrzeb.

Gdy chodzi o układ modlitwy wiernych, to można wyróżnić dwa typy. Jeden, to zachowane w naszym mszale wielkopiątkowe *orationes solemnes*. Drugim jest tradycyjna modlitwa litanijna (*ektenia*) nie wykluczająca oczywiście zapowiedzi oraz końcowej kolekty. Do tego typu należy mszalne *Kyrie eleison*, (litania najbardziej skrócona), francuskie *prières du prône*, niemieckie *Fürbitten*.

Duża zmienność form tej modlitwy wynikała może nie tyle z dążenia do uaktywnienia wiernych podczas Mszy św., ale raczej z uwagi na możliwości wiernych oraz ze słusznej troski o uwzględnienie wszelakich potrzeb, bez przedłużania samego nabożeństwa.

Udział wiernych w tej modlitwie był różny. Raz polegał na cichej modlitwie po każdym wezwaniu lub choćby *Kyrie eleison*. Kiedy indziej odmawiano *Ojciec nasz*. (Anglia, Niemcy w XI—XII,

²⁵ J. B. Molin, dz. niżej cyt., str. 18—19.

²⁶ JB. Molin, Th. Maertens, *Pour un Renouveau des prières du prône*, Bruges, 1961.

²⁷ Th. Maertens, *Fichier bibliques en 8 séries*, col. *Paroisse et Liturgie*.

²⁸ J. B. Molin, Th. Maertens, dz. cyt. s. 12—13.

Francja, w. XIII—XIV). Możliwy był dialog wiernych z celebransem (XVII). Bywało i tak, że podczas cichego Ojczy nasz wiernych, kapłan odmawiał psalmy, wersety i kolekty, wreszcie polecano wiernym indywidualnie odmówić jakąś modlitwę w ciągu danej Mszy św. (XV—XVI w.)²⁹.

II. ORATIO FIDELIUM W POLSCE

Ks. J. Fijałek nazwał tę modlitwę wypominkami. Jednym ze znanych tekstów są modlitwy znajdujące się na czterech kartach wszytych do rękopisu kazań gnieźnieńskich, pochodzących z XIV w. Modlitwy, o które nam chodzi, pochodzą z XV w., lecz niewątpliwie dowodzą starej tradycji polskiej odmawiania po kazaniu modlitw w różnych intencjach. Oto ich tekst (w skróceniu).

Poklęknąwszy na kolana wasze proście Pana Boga za nadawcę tego bożego domu.... za one ludzkie, które są w niewoli w rękę pogańskich... za wszystkie ludzkie niemocne, aby je Pan Bóg raczył dać zdrowie i raczył je dać cierpliwość w ich niemocach... za wszystkie ludzkie smutne.. za niewiasty płodem obciążone... aby je Pan Bóg raczył dać porodzić przez grzechu i przez niemocy. Prosiłście za żywe, umarłych też nie zapominajcie, wszelki dziś spomiń na duszę ojca swego, matki swej, przyjaciół swoich. Osobliwie waszym łaskom polecam w modlitwę te dusze, których tu ciała leżą w tym domu i też na smyntarzu. Proszę też was o jedno Zdrowaś Maryja za one dusze, których ciała poginęły na walkach i na wodach... za dusze puste, które są w mękach czyscowych, któreż nie mają żadnego wspomnienia, tylko się na nas oglądają a wołają... Sami też siebie nie zapominajcie: każdy z was proś Pana Boga sam za się, iżby nas Pan Bóg raczył zachować od nagłej śmierci, od morowego powietrza, od ręki nieprzyjacielskiej, od grzechu śmiertelnego, aby nas też Pan Bóg raczył wysłuchać w prośbach naszych.

Teraz następowały akty skruchy odmawiane przez kapłana: lud po pewnych fragmentach dorzucał: *Tego mi żal i tego się spowia dam.* Po tym kapłan dodawał: *Niż się chwala Boga miłego dokona, śpiejcie pięć pacierzy, pięć Zdrowych Maryj i jedno credo. Zatym was Panu Bogu poruczam: Proście Pana Boga za nas, kapłany, a my też za was*³⁰. Wreszcie ogłoszeniami o ewentualnych świętach przypadających w bieżącym tygodniu, przykazaniami Boga oraz aktem miłości kończono tę nader ciekawą część nabożeństwa niedzielnego. Dopełnienie stanowiło polecenie się kapłana modlitwom wiernych oraz swoich osobistych dobrodziejów.

²⁹ Tamże, s. 23—26.

³⁰ Wyd. Vrtel-Wierczyński, Poznań 1953, s. 146—151. Por. St. Brückner, *Literatura religijna w dawnej Polsce*, Warszawa, 1902, s. 134—135.

W innych źródłach mamy podane jeszcze inne intencje modlitwy wiernych. A więc za papieża, za króla i jego radę, za szlachtę, *aby im Pan Bóg raczył dać ku radzeniu łaskę Ducha Św., którym doradzeniem radziliby o pospolitym dobru, iżby tak radząc dosłużyli się królestwa Bożego, za osadników (parafian), o pokój i dobrą pogodę... za wszystkich pracujących... Item quilibet pro suo patre et matre*³¹.

Po intencjach odmawiano *Ojcze nasz*, *Wierzę*, *Zdrowaś*³² lub *Kyrie eleison*³³. Taki sposób modlenia się był praktykowany w Polsce od samego początku i stał się najprostszym i najłatwiejszym wyrazem udziału wiernych w liturgii.

Modlitwę za żywych skracano, a nawet opuszczano. Natomiast modlitwa za zmarłych zawsze miała swe miejsce po kazaniu lub po procesji. Np. mszał gnieźnieński z r. 1555 poleca po procesji odmówić *De profundis*, wersety i orację³⁴.

Mimo to u nas jeszcze w XVIII wieku spowiedź powszechna praktykowana była po kazaniu, a synod przemyski z r. 1723 nakazywał, aby kapłani *confessionem generalem et alios actus cum populo recitent*³⁵. Ten sam synod polecał, aby biedni parafii śpiewali przed sumą *Ojcze nasz*, *Zdrowaś*, *Wierzę* i Przykazania w celach katechetycznych, a mianowicie *a quibus frequenter audiens populus facillime ea percipit et addiscit*³⁶.

W naszych czasach „wypominki” za zmarłych niedzielne i okresowe (w oktawie dnia zadusznego) kończą się niemal dosłowną formułą znaną od średniowiecza: *Za dusze poległych na wojnach i dusze opuszczone*. Bywa również i tak, że i obecnie tu i ówdzie po Mszy św. żałobnej poleca się wiernym odmówienie *Ojcze nasz*, *Zdrowaś* i *Wieczny odpoczynek*.

A więc w każdej formie modlitwa za zmarłych jest autentyczną i znaną przez wszystkie wieki *oratio fidelium*. Zamilkły modlitwy w aktualnych potrzebach Kościoła i wiernych. Nie brak licznych dowodów, że próbowano je nawet rozbudowywać, ale poza *Mszą*, łącząc ze specjalnymi procesjami. Synod krakowski bpa Jana Ko-

³¹ W. Chomętowski, *Zabytki języka polskiego XV w.*; cyt. za P. Sczanieckim, *Służba Boża w dawnej Polsce*, Poznań, 1963, s. 80, przyp. 28.

³² *Roget quilibet pro se ipso quia scriptum est sic amas ut sit tibi carus amicus et tunc dicas Post me sic Pater noster, credo, ave Maria* (Kazania z r. 1415—20, A. Brückner, *Kazania średniowieczne*, Kraków, 1895, s. 43).

³³ *Bp Bozo slavonica scripserat verba et eos Kirieeleison cantare rogavit exponens eis huius utilitatem*, Kronika Thietmara, Poznań 1953, s. 101.

³⁴ J. Chodyński, *Msza w Polsce*, EK., XV, 248.

³⁵ Synod Krakowski z r. 1509, J. Sawicki CP. I, 52. Synod Płocki z 1398, polecał procesje błagalne na piątek. Sawicki, CP. VI, 249—50.

³⁶ Sawicki, CP. VIII, s. 314; 298.

narskiego z r. 1509 poleca trzy razy w tygodniu odbywać procesje błagalne w intencji pokoju i pomyślności państwa. *Processiones... pro bono status Regni huius, et ut Deus nostros annos cum victoria reducere dignaretur... more solito tam diu faciant, donec Deus omnipotens missericordiam suam in nos ostenderit et pacem tranquillam concesserit*³⁷.

Starym zwyczajem było odmawianie spowiedzi powszechnej. Stanowiła ona przygotowanie do udziału w ofierze. Zrozumiałe, gdy się weźmie pod uwagę, że dopiero w XVI w. tzw. ministrantura z *Confiteor* stała się obowiązkowa.

Modlitwa wiernych w różnej formie, czasem skróconej do minimum, była i jest znana naszemu narodowi przez wszystkie wieki przynależności do Kościoła. Zasługuje na to, aby znalazła bardziej honorowe miejsce podczas Mszy św. Przede wszystkim zaś jest konieczna jej tematyczna rozbudowa, analogiczna do tej, jaka się dokonała ostatnio w innych krajach. To nie tylko jeden z przejawów i zarazem środków kościelnej aktualizacji uczestniczenia wiernych we Mszy św., ale i dowód wiary i przekonania o skuteczności wspólnej modlitwy³⁸ oraz zainteresowania się Kościoła potrzebami kraju, parafii, a nawet poszczególnych wiernych.

Kielce

Ks. A. L. SZAFRAŃSKI

³⁷ Tamże, CP. I, s. 52.

³⁸ *Cum... plebium praesules... tota secum Ecclesia congemiscente, postulant et precantur... haec... non perfunctorie neque inaniter a Domino peti rerum ipsarum monstrat effectus.* Sw. Celestyn I, ES 139.